

II Księga Królewska

Rozdział 22

1. W chwili objęcia rządów Jozjasz miał osiem lat, a panował trzydzieści jeden lat w Jerozolimie. Matka jego miała na imię Jedida i była córką Adajasza z Boskat. 2. Czynił on to, co jest słuszne w oczach Pana, i kroczył we wszystkim drogą praojca swego, Dawida, nie zbaczając ani na prawo, ani na lewo. 3. W osiemnastym roku [swego panowania] król Jozjasz posłał pisarza Szafana, syna Asaliasza, syna Meszullama, do świątyni Pańskiej z następującym poleceniem: 4. Idź do arcykapłana Chilkiasza. Niech przygotuje wszystkie pieniądze, które wpłynęły do świątyni Pańskiej i które zebrali stróże progów od ludu. 5. I niech je wręczy kierownikom robót, nadzorcom świątyni Pańskiej. Ci zaś niech z nich wydają na robotników pracujących w świątyni Pańskiej, celem naprawienia uszkodzeń świątyni: 6. na cieśli, budowniczych i murarzy oraz na zakup drewna i kamieni ciosowych, celem naprawienia świątyni. 7. Tylko nie trzeba żądać od nich sprawozdania z pieniędzy im wręczonych, ponieważ pracują z nienaganną rzetelnością. 8. Wówczas to arcykapłan Chilkiasz powiedział do pisarza Szafana: Znalazłem księgę Prawa w świątyni Pańskiej. I dał Chilkiasz księgę Szafanowi, który ją czytał. 9. Następnie pisarz Szafan poszedł do króla i zdał mu sprawę z tego zdarzenia w słowach: Słudzy twoi wybrali pieniądze znajdujące się w świątyni i wręczyli je kierownikom robót, nadzorcom świątyni Pańskiej. 10. I pisarz Szafan oznajmił królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę - i Szafan odczytał ją wobec króla. 11. Kiedy król usłyszał słowa księgi Prawa, rozdarł szaty. 12. Następnie król rozkazał kapłanowi Chilkiaszowi i Achikamowi, synowi Szafana, Akborowi, synowi Micheasza, i pisarzowi Szafanowi, a także urzędnikowi królewskiemu, Asajaszowi: 13. Idźcie poradzić się Pana co do mnie, co do ludu i całego pokolenia Judy w związku ze słowami tej znalezionej księgi. Bo wielki gniew Pański zapłonął przeciwko nam z tego powodu, że nasi przodkowie nie słuchali słów tejże księgi, by spełniać wszystko, co jest w niej napisane. 14. Kapłan Chilkiasz i Achikam, Akbor, Szafan i Asjasz udali się do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Charchasa, strażnika szat. Mieszkała ona w Jerozolimie, w nowym mieście. Opowiedzieli jej, 15. a ona rzekła do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Powiedzcie mężowi, który posłał was do Mnie: 16. Tak mówi Pan: Oto sprowadzam zagładę na to miejsce i na jego mieszkańców - według wszystkich słów księgi, którą czytał król judzki, 17. za to, że opuścili Mnie i składali ofiary kadzielne bogom cudzym, drażniąc Mnie wszystkimi dziełami rąk swoich. Dlatego zapłonął mój gniew przeciw temu miejscu i nie zagaśnie. 18. A do króla judzkiego, który posłał was, aby radzić się Pana, powiecie w ten sposób: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Słowa, które słyszałeś... 19. Ponieważ ulękło się twoje serce i upokorzyłeś się przed obliczem Pana, słuchając tego, co wypowiedziałem przeciwko temu miejscu i jego mieszkańcom, iż staną się przedmiotem grozy i przekleństwa; ponieważ rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przed moim obliczem, to również i Ja wysłuchałem [ciebie] - wyrocznia Pana! 20. Oto Ja połączę cię z twoimi przodkami i będziesz pochowany

spokojnie w swoim grobie. I oczy twoje nie ujrzą całej zagłady, jaką sprowadzę na to miejsce. A oni zanieśli tę odpowiedź królowi.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.